Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

NAKŁAD 70.050 A

Gazeta Białostocka

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 110 (4280) Wtorek, 11. V. 1965 r. Cena 50 gr

Z uroczystości w Białostockim Pułku OT

NA ZDJĘCIU: do żołnierzy Białostockiego Pułku OT przemawia gen. bryg. Aleksander Jankowski. Obok (z lewej) przewodniczący Prezydium WRN, Stefan Żmijko.

NA ZDJĘCIU: składanie na sztandar przysięgi wojskowej przez żołnierzy młodego rocznika.

Fot. Hryniewicki

Jak już informowaliśmy w ubiegłą niedzielę w Białostockim Pułku Obrony Terytorialnej odbyły się uroczystości zwiazane z wręczeniem jednostce sztandaru, ufundowanego z inicjatywy Wojewódzkiego Komitetu FJN przez społeczeństwo naszego województwa. Ponadto Białostocki Pułk OT otrzymał imie wielkiego rewolucjonisty, przywódcy Komuny Paryskiej i Powstania Styczniowego, Walerego Wróblewskiego.

Ten piękny dar jest wyrazem uznania mieszkańców Białostocczyzny za duży wkład żołnierzy Białostockiego Pułku OT w rozwój gospodarczy województwa. Wkrótce żołnierze OT rozpoczną ponownie pracę na wielu budowach. Sztandar, który im przekazał w imieniu władz wojewódzkich przewodniczący Prezydium WRN STEFAN ŻMIJKO, będzie ich mobilizował do osiągania jeszcze lepszych wyników w pracy i nauce. (s)

Dominikana

Utworzenie rządu Imberta grozi nowymi komplikacjami

NOWY JORK (PAP) — W Santo Domingo, mieście dominikany, mieście Santo Domingo, oddziały interwentów amerykańskich nadal umacniają swe pozycje koncentrując przystąpić do nowego ataku na dzielnice zajmowane przez wojska konstytucyjne. W pobliżu hotelu „Ambasador" żołnierze 82 amerykańskiej dywizji powietrzno-desantowej oraz jednostki piechoty morskiej przygotowują stanowiska dla 105 mm haubic, które mają ostrzeliwać pozycje powstańców.

Równocześnie szef nowej junty wojskowej Imbert pośpiesznie mobilizuje wszystkie podległe mu siły zapowiadając rychłe zwycięstwo nad wojskami przeciwnika. W Santo Domingo przypuszcza się, że w skład wojsk konstytucyjnych wchodzi co najmniej 23 tys. ludzi. Siły Imberta nie są dokładnie znane, ale jego poprzednik, reakcyjny generał Wessin, miał pod swoją komendą zaledwie 1500 żołnierzy, 30 czołgów i niewielką ilość samolotów.

W niedzielę brygadier Imbert zwołał konferencję prasową, na której chełpliwie zapewniał, iż wkrótce odniesie zwycięstwo nad powstańcami. Wezwał on powstańców do złożenia broni, a w przeciwnym razie zapowiedział, iż jego siły podejmą atak na pozycje wojsk konstytucyjnych łamiąc zawieszenie broni.

Depesza przywódców PRL w „Prawdzie"

MOSKWA (PAP) — Poniedziałkowa „Prawda" zamieściła pełny tekst depeszy skierowanej do przywódców radzieckich przez przywódcy polskich z okazji 20 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem hitlerowskim Niemcami. Depesza podpisana do L. Breżniewa, A. Kosygina i A. Kosygina podpisana jest przez Władysława Gomułkę, Edwarda Ochaba i Józefa Cyrankiewicza. Datowana jest z dnia 7 maja br.

Pożar na statku pakistańskim

LONDYN (PAP) — Przez całą noc z soboty na niedzielę i cały dzień wczoraj gaszenie pożaru na duży pasażerskim statku z jutą i bawełną w porcie Dżaj (Anglia południowo-wschodnia). Według ostatnich doniesień pożaru nie można jeszcze ugasić. Ewakuowano pasażerów. Do akcji wezwano straż pożarną oraz użyto helikopterów.

POGODA

DZIŚ — zachmurzenie umiarkowane z przelotnymi opadami. Temperatura dniem 8 st., nocą 1. Wiatry umiarkowane południowo-zachodnie, skręcające na północne.

JUTRO — nadal chłodne.

Przedwyborcze spotkania

Eugenia Krassowska wśród mieszkańców Supraśla i Tykocina

W ub. niedzielę, 9 bm. w szkole Tysiąclecia w Supraślu (pow. białostocki) odbyło się spotkanie wyborców z kandydatem na posła do Sejmu PRL, członkiem Prezydium CK SD, wiceministrem Szkolnictwa Wyższego — Eugenią KRASSOWSKĄ. W spotkaniu uczestniczyli również kandydaci na radnych PRN w Białymstoku: Stanisław BEDNAREK i Aleksander WISZNIEWSKI.

Stanisław Bednarek omówił wykonanie programu wyborczego FJN z poprzedniej kampanii wyborczej oraz przedstawił perspektywy rozwoju pow. białostockiego w okresie najbliższych pięciu lat. Warto tu wspomnieć, iż w zakresie ochrony zdrowia wszyscy mieszkańcy pow. białostockiego, jako pierwsi w naszym województwie, objęci zostaną obowiązkowym prześwietleniem przeciwgruźliczym.

W swym wystąpieniu kandydat na posła — Eugenia Krassowska omówiła główne kierunki rozwoju naszego kraju w najbliższej pięciolatce, sprawy związane z reformą szkolnictwa oraz zagadnienia decentralizacji i wzrost uprawnień terenowych rad narodowych. Podkreśliła również znaczenie współpracy międzypartyjnej PZPR, ZSL i SD oraz ogólnonarodowy charakter programu wyborczego FJN, realność wykonania jego założeń.

Ciąg dalszy na str. 2

W dniu 9. maja br. tysiące wrocławian zebrało się na Stadionie Olimpijskim, gdzie odbyła się manifestacja z okazji Dnia Zwycięstwa oraz XX-lecia wyzwolenia Ziem Zachodnich i Północnych. Paradzie sportowej i pokazom sportowo-artystycznym przyglądała się z trybun delegacja partyjno-rządowa z Władysławem Gomułką na czele.

NA ZDJĘCIU: maszerują dziewczęta z LZS.

CAF — fot. Czarnogórski

Sprawdzanie list wyborczych przedłużone do 16 maja

Sprawdzanie list wyborczych, przedłożonych do publicznego wglądu w lokalach obwodowych komisji wyborczych, przedłużone zostało o cały tydzień, a więc do 16 maja br. włącznie. Lokale komisji wyborczych czynne będą w tych samych godzinach co dotychczas.

Wojewódzki Komitet Frontu Jedności Narodu w Białymstoku zwraca się więc z apelem do wszystkich wyborców w naszym województwie, którzy z różnych przyczyn nie sprawdzili swych nazwisk w spisach wyborczych, aby w najbliższym czasie dopełnili tego obywatelskiego obowiązku. (a)

W 20 rocznicę zwycięstwa nad faszyzmem

ZSRR wzywa do aktywnego działania w obronie pokoju

Orędzie do rządów, parlamentów i narodów wszystkich krajów

MOSKWA (PAP) — Komitet Centralny KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rząd radziecki, opublikowały orędzie do rządów, parlamentów i narodów wszystkich krajów, które głosi na wstępie:

W uroczystym dniu 20 rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskimi Niemcami Komitet Centralny KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rząd radziecki raz jeszcze wzywają wszystkie rządy, parlamenty i narody do aktywnego działania w obronie pokoju.

Związek Radziecki — głosi dalej orędzie — ponownie wzywa rządy wszystkich krajów, by przejawiły realizm w ocenie układu sił i możliwych konsekwencji wojny w dobie nuklearnej, by podjęły skuteczne środki w celu zlikwidowania groźby nowej wojny światowej.

Rok, w którym obchodzimy 20-lecie zwycięstwa nad hitleryzmem, powinien być rokiem wzmożonej walki o zlikwidowanie ognisk wojny — stwierdza się w orędziu, które przypomina, że wielkie zwycięstwo nad faszyzmem drogo kosztowało: 50

Ciąg dalszy na str. 2

Nowe akty naruszania suwerenności DRW

Klęska wojsk sajgońskich pod Hau Nghia

HANOI (PAP) — Rząd DRW ogłosił oświadczenie, w którym zaprotestował przeciwko oficjalnemu przekształceniu terytorium Wietnamu i wód przybrzeżnych w „strefę działań bojowych" sił zbrojnych USA. Jest to dalszy krok USA na drodze do blokady wojskowej i gospodarczej DRW — podkreśla rząd DRW.

WASZYNGTON (PAP) — Samoloty amerykańskich sił powietrznych i morskich bombardowały Wietnam Północny przez cały poniedziałek, poczynając od wczesnych godzin rannych.

Według doniesień Agencji Associated Press, w niedzielnych nalotach na DRW uczestniczyło ogółem około 130 samolotów amerykańskich i południowowietnamskich.

LONDYN (PAP) — Agencja Reutera donosi z Sajgonu, że w niedzielnych walkach w prowincji Hau Nghia powstańcy południowowietnamscy zadali wojskom reżimowym ciężkie straty. Było to największe zwycięstwo powstańców w ostatnich tygodniach.

Według informacji, na które powołuje się Reuter, reżim sajgoński stracił w Hau Nghia co najmniej 300 żołnierzy w zabitych, rannych i zaginionych.

Na Placu Czerwonym w Moskwie

W niedzielę na Placu Czerwonym w Moskwie odbyła się największa w historii Związku Radzieckiego defilada wojskowa z okazji 20 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem. Na defiladzie zademonstrowano po raz pierwszy szereg nowych rodzajów uzbrojenia Armii Radzieckiej, m. in. kilka typów rakiet.

NA ZDJĘCIU: przez Plac Czerwony defilują nowe pociągne rakiety orbitalne o nieograniczonym zasięgu, podobne do rakiet, które wynosiły na orbity okołoziemskie pojazdy kosmiczne typu „Wostok" i „Woschod".

CAF — Photofax

Święto polskich hutników

WARSZAWA (PAP) — 9 bm. po raz 20-ty w Polsce Ludowej ćwierćmilionowa rzesza pracowników naszej „czarnej i kolorowej" metalurgii obchodziła swe doroczne święto — „Dzień Hutnika". Po centralnej akademii, która w sobotę odbyła się w Zabrzu — uroczystości hutniczego święta przeniosły się w niedzielę na teren zakładów.

Po akademiach, na których ponad 900 pracowników przemysłu hutniczego udekorowano wysokimi odznaczeniami państwowymi odbyły się w hutach wspólne obiady jubilatów i przodowników pracy, a następnie zabawy, festyny, różne imprezy rozrywkowe.

Ponad 19,5 mln osób uprawnionych do głosowania

WARSZAWA (PAP) — Liczba osób, których nazwiska są umieszczone w spisach wyborczych w całym kraju wynosi według danych z dnia 30 kwietnia br. — 19.530.844.

W wyborach, które odbyły się 16 kwietnia 1961 roku liczba osób uprawnionych do głosowania wynosiła 18.615.185.

Tito w Norwegii

OSLO (PAP) — W poniedziałek 10 bm. przybył do Oslo z 4-dniową oficjalną wizytą prezydent Jugosławii, Josip Broz Tito. Na lotnisku dostojnego gościa witali: król Norwegii Olav V, przewodniczący Stortingu, Nils Langhelle, premier Einar Gerhardsen, członkowie rządu i inne osobistości.

R. Twardowski - laureatem konkursu w Monaco

MONTE CARLO (PAP) — Młody kompozytor polski Romuald Twardowski otrzymał I nagrodę w dziale muzyki scenicznej na dorocznym konkursie kompozytorskim ks. Monaco Rainiera III. Na tym samym konkursie inny nasz kompozytor — Tadeusz Natanson otrzymał wyróżnienie w dziale muzyki symfonicznej.

Pomnik Sobieskiego już w Gdańsku

GDAŃSK (PAP) — W poniedziałek po południu pomnik Sobieskiego dotarł do Gdańska, przetransportowany z Warszawy przy pomocy wielkiego ciągnika z przyczepą. 7-tonowy pomnik króla Jana III stanie na największym placu Gdańska — Targu Drzewnym, gdzie obecnie trwają prace przy ustawianiu cokołu.

Przed wojną pomnik Jana III, przedstawiający króla na koniu znajdował się we Lwowie, później został przetransportowany do Warszawy, a obecnie został przekazany Gdańskowi. Miasto to — poza studnią Neptuna — nie miało dotychczas żadnego pomnika.

Przedwyborcze spotkania

Ciąg dalszy ze str. 1

Obecni na spotkaniu zgłosili pod adresem kandydata na posła jak i kandydatów na radnych wiele uwag i wniosków. Ciekawy był postulat objęcia całej młodzieży wiejskiej fachowym przygotowaniem do wykonywania przyszłego zawodu rolnika. Nauczyciele interesowali się możliwościami podnoszenia swych kwalifikacji poprzez studia zaoczne. Zwrócono uwagę na słabe zaopatrzenie miejscowych sklepów w cement i szkło, części zamienne do maszyn rolniczych oraz stojący pusty zupełnie, do tej pory nie wykorzystany budynek dawnej masarni, gdzie można by z powodzeniem umieścić punkty usługowe.

Wiceminister Eugenia Krassowska 9 bm. spotkała się również ze swymi wyborcami w Tykocinie. (h)

Z mieszkańcami Ciechanowca spotkali się ubiegłej niedzieli: kandydat na posła, Krystyna MARSZAŁEK, dziennikarz „Gazety Białostockiej", zastępca przewodniczącego Prezydium WRN, kandydat na radnego WRN, Edmund SZCZEPAŃSKI i przewodniczący Prezydium PRN w Siemiatyczach, kandydujący do Powiatowej Rady, Wacław DOMINIKOWSKI.

Spotkanie prowadził przewodniczący Prezydium MRN w Ciechanowcu, Józef PRZESŁAW. Na wstępie przewodniczący Miejskiego Komitetu FJN, Stanisław RUTKOWSKI, przedstawił zebranym program wyborczy oraz poinformował o tym, jak przebiegała realizacja zgłoszonych przez ludność wniosków i postulatów. Program wyborczy miasta stał się podstawą do szerokiej dyskusji na temat perspektyw rozwoju Ciechanowca, kierunków jego aktywizacji gospodarczej i kulturalnej oraz najpotrzebniejszych inwestycji, jak budownictwo mieszkaniowe, remont kina, budowa gmachu Liceum Ogólnokształcącego, budowa tamy na rzece Nurzec itp. W dyskusji zabierali głos kandydat na posła oraz kandydaci na radnych. Dyskusja przebiegała w atmosferze gospodarskiej troski o sprawy Ciechanowca. (k)

W SKRÓCIE

● **WIEDEŃ — Po ciężkiej chorobie zmarł w niedzielę w Wiedniu w wieku lat 62 b. kanclerz Austrii, Leopold Figl.**

● **LONDYN — Telewizja BBC zainaugurowała doroczny międzynarodowy festiwal filmowy. Otworzył go film polski „Ewa chce spać".**

● **WARSZAWA — Z okazji święta narodowego Laosu, przypadającego w dniu 11 maja br., przewodniczący Rady Państwa Edward Ochab wystosował depeszę gratulacyjną do króla Laosu Sri Savang Vatthany.**

● **LONDYN — Opublikowano już ostateczne wyniki parlamentarnych wyborów w Południowej Rodezji, które przeprowadzone zostały na mocy rasistowskiej konstytucji z 1961 roku i do tego były bojkotowane przez ludność afrykańską. W „wyborach" tych zwycięstwo odniosła reakcyjna partia Front Rodezyjski zdobywając 50 mandatów podczas gdy 10 miejsc w parlamencie przypadło Partii Rodezyjskiej a 5 izw. Niezależnym.**

● **LONDYN — W Londynie spotkali się ministrowie spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii, Francji i Niemiec zachodnich, aby w przeddzień rozpoczęcia sesji Rady Ministerialnej NATO przedyskutować problem Niemiec.**

● **NOWY JORK — W południowo-środkowych stanach USA obserwuje się nawrót zimy. Ostatnio spadł śnieg w stanach Dakota, Nebraska, Teksas i innych.**

● **PARYŻ — W poniedziałek przybyciała do Francji radziecka para kosmiczna: Walentyna Nikołajewa — Tiereszkowa i Adrian Nikołajew.**

Orędzie pokoju

Ciąg dalszy ze str. 1

milionów zabitych, dziesiątki milionów kalek, nieszczęścia i cierpienia wdów i sierot, życie 20 milionów obywateli radzieckich, zniszczenie 1.700 miast, spalenie ponad 70 tysięcy wsi. Ciężkie straty cierpienia zadali hitlerowcy również narodom Polski, Jugosławii, Czechosłowacji, Francji, Anglii, Grecji, Belgii, Norwegii, Danii i wielu innych krajów. Narody te nie zapomną nigdy tych strasznych czasów, kiedy z bestialskim okrucieństwem hitlerowcy eksterminowali w obozach koncentracyjnych jeńców wojennych, kobiety, starców i dzieci, kiedy piece hitlerowskich fabryk śmierci dymiły w całej Europie. Ruiny radzieckich miast i wsi, Oświęcim i Buchenwald, ruiny polskiej stolicy — Warszawy i angielskiego miasta Coventry, czeskiej osady Lidice i francuskiej wsi Oradour, pozostaną w pamięci ludzkości jako świadectwo monstrualnych zbrodni faszyzmu.

Druga wojna światowa — podkreśla orędzie — wykazała, że w naszych czasach wszelkie pretensje do panowania nad światem nieuchronnie kończą się druzgocącą klęską. Jest to poważna przestroga dla wszystkich, którzy znów spróbowaliby pójść drogą Hitlera. Druga wojna światowa dowiodła, że w świecie współczesnym nie ma sił, które byłyby w stanie powstrzymać wielki ruch narodów na drodze postępu społecznego i wyzwolenia narodowego.

Orędzie przypomina, że w wyniku walki antyfaszystowskiej i rewolucji ludowo-demokratycznych, na świecie powstały państwa socjalistyczne, ukształtował się światowy system socjalizmu.

Druga wojna światowa nauczyła narody również tego, że najmniejsza zwłoka w aktywnym przeciwdziałaniu zbliżającej się groźbie wojny jest równoznaczna w zachęcaniem agresorów. W orędziu podkreśla się, że można było nie dopuścić do wojny, gdyby we właściwym czasie utworzono trwały system bezpieczeństwa zbiorowego, którego domagał się Związek Radziecki. Teraz świat stoi przed problemem: jak zapobiec nowej wojnie światowej, która byłaby dla ludzkości katastrofą termojądrową. Wielkie zdobycze geniuszu ludzkiego powinny służyć twórczym celom, a tymczasem chociaż świat jest już przesycony bronią masowej zagłady, tworzone są nowe, coraz bardziej monstrualne, środki. Wyścig zbrojeń nie ustaje. W coraz to innych częściach świata powstają ogniska napięcia, wojny lokalne, które mogą się przekształcić w światową pożogę.

Orędzie potępia agresję USA w Wietnamie, prowokacje amerykańskie przeciwko Kubie i amerykańską interwencję w Dominikanie.

Pamiętając lekcję wojny — stwierdza dalej orędzie — narody bacznie śledzą rozwój wydarzeń w centrum Europy. Jest to zrozumiałe. Odwetowcy rachodniaoniemieccy znowu stwarzają zagrożenie dla krajów, które już dwukrotnie doświadczyły agresji ze strony militaryzmu niemieckiego. Odwetowcy nie chcą liczyć się z istniejącymi w Europie granicami. Rwą się do broni jądrowej.

Póki nie jest za późno, trzeba wznieść na drodze agresji i awantur wojennych przeszkodę nie do przezwyciężenia. Taki jest główny sens dokumentu, którego przychodzą dziś narody pamiętając o milionowej wojnie, która na ziemi ludzkiej zmieniła najzupełniej realne i najzupełniej wykonalne. Sytuacja na świecie różni się zasadniczo od sytuacji, która istniała w przeddzień II wojny światowej...

Wielka odpowiedzialność za losy świata spoczywa na rządach i parlamentach. Nie mogą one nie liczyć się z tym, że żaden naród nie chce wojny światowej...

W latach wojny — głosi dalej orędzie — kraje koalicji antyhitlerowskiej działałaje przeciwko wspólnemu wrogowi, krzyżując ramię w ramię. Nie przeszkodziły temu różnice w ustrojach społecznych. Również teraz różnice w ustroju społecznym państw kapitalistycznych i socjalistycznych nie mogą stanowić przeszkody w realizowaniu przez wszystkie rządy polityki pokojowego współistnienia.

Ze swej strony Związek Radziecki raz jeszcze wyraża gotowość uczynienia wszystkiego co niezbędne w interesie powszechnego pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Narody powinny się jednoczyć dla wspólnego odpierania sił agresji po to, by powstrzymać je w porę. Trzeba powiedzieć — podkreśla orędzie — że wojny zaskakują narody. Świadczy o tym historia rozpętania pierwszej i drugiej wojny światowej.

Komitet Centralny KPZR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rząd radziecki apelują do narodów wszystkich krajów, aby aktywnie wystąpiły, działały w obronie pokoju, zwierzały swe szczęci i wciągały do walki wszystkich tych, którzy nie zdają sobie jeszcze sprawy z niebezpieczeństwa wojny termojądrowej. Rok 20-lecia zwycięstwa nad hitleryzmem powinna cechować wzmożona walka o likwidację ognisk wojny.

W dniu 20-lecia zwycięstwa nad hitleryzmem — głosi orędzie — nawołujemy do wzmożenia wysiłków w celu uregulowania nie rozwiązanych problemów, stanowiących spuściznę II wojny światowej.

Należy utorować drogę do pokojowego uregulowania problemu niemieckiego. Trzeba doprowadzić do utworzenia trwałego systemu bezpieczeństwa europejskiego w oparciu o zasady pokojowego współistnienia i rzeczowej współpracy między państwami o różnych ustrojach społecznych.

Związek Radziecki wzywa uroczyście, w obliczu całego świata, wszystkie mocarstwa nuklearne, aby złożyły oświadczenie o rezygnacji ze stosowania broni nuklearnej. Niezbędne jest zapobieżenie rozpowszechnieniu tej broni. Popieramy wysunięte przez liczne rządy i koła społeczne plany przekształcenia różnych rejonów świata w strefy bezatomowe.

Drogę do trwałego pokoju oczyszczą również takie posunięcia, jak zlikwidowanie baz wojennych na obcych terytoriach, zmniejszenie budżetów wojskowych wielkich mocarstw, zawarcie układu o nieagresji między poszczególnymi ugrupowaniami militarnymi, przerwanie wyścigu zbrojeń. Ostatecznym celem tych wszystkich wysiłków jest osiągnięcie powszechnego i całkowitego rozbrojenia.

Komunikat MO

Organa Milicji Obywatelskiej poszukują:

MICHAŁA JAWOROWSKIEGO, syna Karola i Janiny, ur. dniu Zaczeniuk, ur. 30 września 1929 r. w Skorupach (pow. białostocki), ostatnio zamieszkałego w Sandomierzu, ul. Podole nr 3. RYSOPIS: wzrost ok. 167 cm, krępej budowy ciała, twarz pełna, cera rumiana, włosy ciemnoblond czesane z przedziałkiem na prawy bok, czoło niskie, nos średni, oczy niebieskie.

Wymieniony poszukiwany jest listem gończym z dnia 19 marca br. wydanym przez Prokuraturę Powiatową w Sandomierzu za dokonanie 13 marca br. zabójstwa mieszkańca Sandomierza, Andrzeja Borowskiego, po czym zbiegł w niewiadomym kierunku i ukrywa się przed wymiarem sprawiedliwości.

Osoby, które znają miejsce pobytu poszukiwanego, proszone są o powiadomienie o tym najbliższej jednostki Milicji Obywatelskiej.

Jednocześnie ostrzega się, że za ukrywanie poszukiwanego lub udzielenie jakiejkolwiek pomocy w ukrywaniu się zgodnie z art. 148 § 1 kk grozi kara więzienia do lat 5.

Obchody Dnia Zwycięstwa w Bułgarii

Przemówienie T. Żiwkowa

SOFIA (PAP) — Na przyjęciu wydanym przez Komitet Centralny BPK i Radę Ministrów LRB z okazji 20 rocznicy rozgromienia Niemiec hitlerowskich, pierwszy sekretarz KC BPK, premier Bułgarii, **Todor Żiwkow**, wygłosił przemówienie, w którym oświadczył:

Świętujemy zwycięstwo Związku Radzieckiego jako zwycięstwo nowego świata nad starym, jako triumf socjalistycznego ustroju społecznego i państwowego, jako triumf ideologii socjalistycznej.

Premier Żiwkow podkreślił, że również naród bułgarski wniósł cenny wkład w zwycięstwo nad faszyzmem.

Obecnie wrogowie socjalizmu prowadzą na Zachodzie złośliwą kampanię przeciwko Bułgarii, o zwłaszcza przeciwko bułgarskiej Armii Ludowej. Szerzą fantastyczne wymysły, jakoby nasza armia nie była wierna partii. Ale, jak powiadają, kłamstwo ma krótkie nogi. Wykryliśmy i unieszkodliwiliśmy — powiedział Żiwkow — grupę spiskowców, żałosnych awanturników, elementów karierowiczowskich i pozbawionych zasad amatorów władzy, którzy znajdują się obecnie w rękach organów śledczych. Jednakże ta grupa spiskowców to tylko garstka awanturników.

Są oni izolowani od całej partii, od całej armii, od całego narodu!

Inaczej nie mogłoby nawet być! Nasza armia — podkreślił mówca — jest głęboko oddana sprawie socjalizmu, Bułgarskiej Partii Komunistycznej, linii Komitetu Centralnego. W braterskiej przyjaźni ze Związkiem Radzieckim i KPZR pomyślnie rozwiązujemy wielkie zadania budowy materialno-technicznej bazy socjalizmu i komunizmu, stałego podnoszenia poziomu materialnego i kulturalnego ludności. Zawsze ze Związkiem Radzieckim, z narodem radzieckim, z wielką partią Lenina. Taki jest historyczny nakaz naszej armii, naszej partii, naszego narodu.

Wieczór poświęcony 20-leciu CSRS

Dziś o godz. 19 w czytelni Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Białymstoku odbędzie się uroczysty wieczór poświęcony 20 rocznicy powstania Czechosłowackiej Republiki Socjalistycznej. W programie spotkania z dyrektorem Ośrodka Kultury Czechosłowackiej w Warszawie oraz koncert duetu praskiego — Dagmaty Plattilovej — harfa i Vaclava Zilka — flet.

Podobna impreza odbyła się wczoraj w Łku, a jutro odbędzie się w Siemiatyczach. (a)

W dniu 8 maja 1965 r. zmarła

Rena RUSZCZYC-SZUMOWICZOWA

aktorka

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby nastąpi w dniu 11 maja 1965 r. o godz. 17 na cmentarz Farny. W Zmarłej tracimy zasłużoną dla naszej sceny, aktorkę, cieszącą się powszechną sympatią i szacunkiem koleżanką.

Dyrekcja i zespół Teatru Dramatycznego im. Al. Węgierki

k 768-1

XVIII WYŚCIG POKOJU

POKÓJ · PAIX · MIR

Pietrow zwycięża w Zittau

Drużyna ZSRR wyszła na I pozycję

Brawurowa ucieczka Kegla

Awans Polaków na 5 miejsce

Po niedzielnej, uciążliwej jeździe drużynowej na czas, kolarze wystartowali wczoraj do III etapu na trasie Cottbus — Zittau (180 km). Podobnie jak na poprzednich etapach tak i w poniedziałkowym, towarzyszem zawodników była bardzo nie sprzyjająca pogoda.

Ataki zaczęły się dość szybko, w efekcie czego 100-osobowa stawka podzieliła się już po 30 km jazdy na kilka grup. Na czele jechało 50 zawodników. Niestety, w szerokiej czołówce z Polaków zabrakło Kudry, który odpadł.

Pierwszy lotny finisz znajdował się w miejscowości Schwarze Pumpe na 49 km. Jeszcze przed tą lotną premią od prowadzącej grupy oderwało się czterech kolarzy. Do przodu wyskoczył Polak Kegel w towarzystwie Czechosłowaka Hellera, Sajdhuzina (ZSRR) i Rittera (Dania). Owa czwórka rozegrała między sobą walkę na lotnym finiszu. Wygrał Sajdhuzin przed Hellerem. Uciekinierzy mocno naciskali na pedały i z każdym kilometrem powiększali swoją przewagę. Na 80 km tragedię przeżył Ritter. Na skutek defektu roweru musiał pozostać w tyle. Na czele podążała więc trójka kolarzy, a w niej Kegel.

Drugi lotny finisz na 96 km w Weisswasser wygrał Heller przed Sajdhuzinem i Kegelem. Czy trójka wytrzyma?

50 km przed metą okazało się, że dystans trójki maleje. Uciekinierzy mieli już tylko 1 min. przewagi. Z grupy zasadniczej do ataku ruszył Włodzimierz Żiwkow z swoim rodakiem van Springelem. Momentalnie „siadł im na kółko" lider Wyścigu Pietrow (ZSRR), pociągając jeszcze sobą Lebiediewa (ZSRR), Peschela (NRD) i Rumuna Dumitrescu. Owa szóstka wszczyna fantastyczny pościg za prowadzącą trójką, 40 km przed metą szóstka „połyka" zmęczoną trójkę, mija ją i rozpoczyna walkę o zwycięstwo. 20 km przed metą odpadli z szóstki Peschel i Lebiediew, a później Dumitrescu, przy czym Lebiediew samotnie zdołał dojść na końcowych kilometrach Pietrowa i Belgów. Na stadion w Zittau jako pierwszy wjechał Pietrow i z powodzeniem odparł ataki Belgów. Tak więc Pietrow wygrywając drugi już w XVIII Wyścigu Pokoju etap umocnił pozycję indywidualnego lidera. W około 1,5 minuty za pierwszą czwórką wjechała na stadion grupka kolarzy, w której był Kegel. Kilkanaście sekund za drugą grupą Zielińską i Gazda przyprowadził na stadion rozciągnięty peloton.

Wczorajszy etap przyniósł zmiany w klasyfikacji drużynowej. Dzięki świetnej jeździe Pietrowa, Lebiediewa i Żiwkowa drużyna ZSRR wygrała etap i objęła prowadzenie po II etapie. Kolejna drużyna ZSRR awansowała na 4 miejsce.

WYNIKI 3 ETAPU

Indywidualne

1. Pietrow (ZSRR)
2. Swerts (Belgia)
3. Van Springel (Belgia)
4. Lebiediew (ZSRR)
5. Schejbal (CSRS)
6. Hava (CSRS)
7. Butzke (NRD)
8. Sajdhuzin (ZSRR)
9. KEGEL (POLSKA)
10. Ritter (Dania)
11. ZIELIŃSKI (POLSKA)
14. GAZDA (POLSKA)
26. GAWLICZEK (POLSKA)
36. MAGIERA (POLSKA)
37. KUDRA (POLSKA)

Drużynowe

1. ZSRR
2. Belgia
3. NRD
4. CSRS
5. POLSKA
6. Dania
7. Francja
8. Jugosławia
9. Rumunia
10. Węgry

PO 3 ETAPACH

Indywidualne

1. Pietrow (ZSRR)
2. Swerts (Belgia)
3. Van Springel (Belgia)
4. Lebiediew (ZSRR)
5. Peschel (NRD)
6. Schejbal (CSRS)
7. Hava (CSRS)
8. Butzke (NRD)
9. Sajdhuzin (ZSRR)
10. KEGEL (POLSKA)
13. ZIELIŃSKI (POLSKA)
14. GAZDA (POLSKA)
21. GAWLICZEK (POLSKA)
34. MAGIERA (POLSKA)
36. KUDRA (POLSKA)

Drużynowe

1. ZSRR
2. NRD
3. Belgia
4. CSRS
5. POLSKA
6. Francja
7. Rumunia
8. Danii
9. Węgry
10. Holandia

Dzisiejszy IV etap...

...prowadzi z Zittau do Drezna. Jego długość 156 km.

Polscy pięściarze na Berlin

Skład reprezentacji Polski w bokserskie mistrzostwa Europy w Berlinie przedstawia się następująco: Skrzypaczak, Kasprzyk, Bendig, Grodzicki, Kulej, Pawlak, Gręsiak, Słowakiewicz, Kaczmarek, Denderys, Brzozowski, Gan i Denderys. Rezerwowi są: Czempik w muszej i Kasprzyk w półśrednej.

Szabliści odpadli w ćwierćfinałach

Na warszawskiej planszy odbyły się indywidualne Polski szpadzistów. Pierwsze miejsce zajął Mirosław Pawłowski, drugie Sobczakiem, Czajkowskim, Przychyra, Białostockim, Przybylskim i Kopczyński ogrzali w ćwierćfinałach. (kc)

Pozycja bokserów Gwardii w II lidze

1. Błękitni	12:2	21:3
2. Carbo	8:6	16:10
3. Bieszczady	8:6	16:10
4. Wisła	4:8	12:14
5. Gwardia	4:8	12:14
6. Motor	3:7	10:14
7. Proxma	3:8	9:15
8. Brda		

Spartakiada AM

Uczelnianą spartakiadę Akademii Medycznej w Białymstoku wygrał rok I, zdobywając puchar rektora AM. Ponadto I rok zdobył puchar dziekana AM za drużynowe zwycięstwo w lekkiej atletyce przed rokiem II oraz puchar kierownika Studium Wojskowego za I miejsce w strzelaniu, ex aequo z rokiem III. W koszykówce i siatkówce triumfował rok II przed I. (Let)

LIGA JUNIORÓW

Sokół — Tur 5:0, ŁKS — Pusza 2:1, Mazur — Smolniki 2:1, ZKS — Włókniarz 1:2, Jagiellonia — Ognisko — przełożony na 21 bm. W ub. tygodniu: Tur — Włókniarz 3:3.

1. ŁKS	22: 8	46:20
2. Sokół	21: 9	41:25
3. Włókniarz	19:11	35:29
4. Mazur	17:13	32:28
5. Ognisko	15:13	47:28
6. Smolniki	15:13	33:30
7. Jagiellonia	13:15	21:32
8. Pamięć	12:16	27:39
9. ZKS	8:22	30:32
10. Tur	6:24	18:33

Społeczeństwo Białostocczyzny obchodziło w podniosłej atmosferze 20 rocznicę zakończenia II wojny światowej i rozgromienia faszyzmu niemieckiego. Informowaliśmy już o wielkim wiecu, który z tej okazji odbył się w Białymstoku. Podobne wiece odbyły się w wielu miastach. Uczestnicy tych wieców w podjętych rezolucjach zaprotestowali gorąco przeciwko siłom imperialistycznym pchającym świat do nowej wojny.

Na grobach żołnierzy polskich i radzieckich oraz na mogiłach członków ruchu oporu, zamordowanych bestialsko przez zbirów hitlerowskich, złożone zostały wieńce i wiązanki kwiatów.

Poniżej podajemy krótkie relacje z obchodów Dnia Zwycięstwa w Hajnówce, Białowieży, Ełku i Łomży.

NA ZDJĘCIU: na trybunie przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich w Białymstoku. Fot. Z. ZAREMBA

z okazji Dnia Zwycięstwa

Manifestacje społeczeństwa Białostocczyzny

HAJNÓWKA

W ubiegłą sobotę na placu żołnierzy radzieckich w Hajnówce odbył się uroczysty wiec mieszkańców powiatu hajnowskiego poświęcony 20 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem. Zgromadzenie wygłosił przewodniczący Prezydium PRN Aleksander Chilecki. Wzięli na wiecu uchwalili rezolucję protestującą przekwidowania pozostałości II wojny światowej, położenia kresu odwetowym roszczeniom NRF i utworzenia strefy bezatomowej w Europie środkowej. Uczestnicy wiecu stanowczo zaprotestowali przeciw ingerencji USA w sprawy Wietnamu i Dominikany oraz zażądali natychmiastowego zaprzestania nalotów na DRW. (bb)

EŁK

Wiec i apel poległych odbył się także w Ełku — w przeddzień 20 rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskim najeźdźcą. W godzinach popołudniowych 8 bm. ok. 6 tys. mieszkańców miasta zebrało się na wiecu. Obecni na nim byli: 3-osobowa delegacja radziecka na czele z sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego KPZR w Grodnie — **A. Pobolem**, gen. bryg. **Aleksander Jankowski**, sekretarz KW PZPR — **Aleksander Młodzianowski**, członek Egzekutywy i kierownik Wydziału Organizacyjnego KW PZPR — **Władysław Juszkiewicz** oraz przedstawiciele Zarządu Wojewódzkiego TRZZ.

O walkach żołnierzy polskich i radzieckich mówili przedstawiciele delegacji radzieckiej oraz sekretarz KW PZPR — **Al. Młodzianowski**, przewodniczący Prezydium PRN — **Józef Sapierzyński** i przewodniczący Zarządu Powiatowego TRZZ — **Czesław Supiński**. Na zakończenie wiecu uczestnicy podjęli rezolucję protestującą przeciw odradzaniu się militaryzmu niemieckiego i domagającą się zaprzestania ingerencji amerykańskiej w sprawy Wietnamu.

Po wiecu delegacje zakładów pracy złożyły wieńce na grobach żołnierzy polskich i radzieckich poległych w walce o wyzwolenie. (jb)

ŁOMŻA

Ubiegłej soboty, z okazji 20 rocznicy zwycięstwa nad faszystowskimi Niemcami, odbył się w Łomży wiec ludności. Na placu przed budynkiem Prezydium MRN zebrało się około siedmiu tysięcy osób, delegacje organizacji politycznych i społecznych, przedstawiciele zakładów pracy, młodzież szkolna. Nad zebranymi powiewały sztandary biało-czerwone, czerwone i niebieskie oraz transparenty z antywojennymi hasłami. Na wiec przybyła trzyosobowa delegacja radziecka na czele z **G. Kuzowkowem**, członkiem Prezydium Ukraińskiego Komitetu Obrońców Pokoju w Kijowie.

Wiec zagaił I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR w Łomży, **Zenon Włodarek**, witając serdecznie przybyłych gości. Następnie dłuższe przemówienie wygłosił kandydat na posła do Sejmu PRL z okręgu łomżyńskiego, **Franciszek Wasążnik**, uwypuklając w nim awanturniczą politykę rządu Stanów Zjednoczonych, zmierzającą do narzucenia narodom świata niszczycielskiej wojny jądrowej oraz przeciwstawiające się tej polityce pokojowe dążenia Polski i wszystkich krajów obozu socjalistycznego. Przemówienie wygłosił również przedstawiciel delegacji radzieckiej, **G. Kuzowkow.**

Następnie delegacje łomżyńskich organizacji politycznych i społecznych, zakładów pracy i szkół oraz delegacja radziecka złożyły wieńce na cmentarzu wojskowym w Łomży oraz na grobach 5 lotników radzieckich rozstrzelanych przez zbirów hitlerowskich w Chludniach w pow. łomżyńskim. (sg)

NA ZDJĘCIU: fragment wiecu w Białymstoku.

BIAŁOWIEŻA

Uroczyście był obchodzony Dzień Zwycięstwa w **Białowieży**. W niedzielę o godz. 10 przy pomniku ofiar zbrodni hitlerowskich zebrały się tysiączne masy mieszkańców Białowieży i powiatu hajnowskiego. Obecny był sekretarz KW PZPR — tow. **Witold Mikulski** oraz członkowie Egzekutywy KP PZPR z I sekretarzem KP tow. **Michałem Niedźwiedziem**. Przybyli też 35 osobowa delegacja Wszechzwiązkowego Komitetu Obrońców Pokoju, działająca na Białostocczyźnie. Przy pomniku harcerki i harcerze zaciągnęli wartę honorową. Wiec otwarła przewodnicząca Gromadzkiego Komitetu FJN w Białowieży — **Kazimiera Kościelecka**. Przemówienie wygłosił sekretarz KG PZPR **Wiktor Kustroń**. Następnie zabrał głos członek delegacji radzieckiej, naukowiec z Kijowa — **Gieorgij Lewaiew Nikolnikow**. Przekazał on serdeczne pozdrowienia od narodów Kraju Rad w dniu naszego wspólnego święta 20 rocznicy zwycięstwa nad faszyzmem.

Uczestnicy wiecu podjęli rezolucję wzywającą do zlikwidowania militaryzmu w NRF, pomocy USA w Wietnamie i Dominikanie. Na wiecu został wręczony sztandar powiatowej organizacji ZMWiD ufundowany przez społeczeństwo powiatu. Na grobach żołnierzy radzieckich złożono kwiaty.

Po zebraniach konsultacyjnych

W rozmowie z przedstawicielem redakcji „Gazety Białostockiej" kierownik Wydziału Organizacyjnego Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Białymstoku, towarzysz WŁADYSŁAW JUSZKIEWICZ, omówił niektóre problemy realizacji demokratycznych zasad systemu wyborczego w naszym województwie.

Na wstępie rozmowy tow. Wł. Juszkiewicz scharakteryzował znaczenie zebrań konsultacyjnych poświęconych ustalaniu kandydatów na radnych do gromadzkich, miejskich i osiedlowych rad narodowych.

Otóż w trosce o zapewnienie jak najpełniejszego i szerokiego udziału społeczeństwa w kampanii wyborczej, III Plenum Komitetu Centralnego naszej partii wyszło z inicjatywą przeprowadzenia zebrań konsultacyjnych z ludnością w sprawie ustalenia kandydatów na radnych najniższego szczebla rad narodowych.

Zebrania te już mamy poza sobą. W naszym województwie odbyło się ich 3.168, w tym 2.780 na wsi. Uczestniczyło w nich ponad 106 tysięcy osób. Na tych zebraniach nie tylko przeprowadzono konsultację kandydatur na radnych, ale omówiono także gospodarczy i społeczny dorobek gromad i miast w minionej kadencji oraz projekty gromadzkich, osiedlowych i miasteczkowych programów wyborczych.

Wnioski poprzedniej kampanii wyborczej mówiły, że bezpośrednie konsultowanie kandydatur do gromadzkich rad na zebraniach wiejskich miało niezmiernie istotne znaczenie zarówno w samym doborze kandydatów, jak również w aktywizacji środowisk. Stąd też w bieżącej kampanii we wszystkich wsiach odbyły się zebrania konsultacyjne w sprawie doboru kandydatów na radnych.

— Co można powiedzieć o dyskusji nad kandydatami na radnych?

— Przede wszystkim trzeba podkreślić aktywność naszych wyborców w dyskusji. Blisko 16 tysięcy ludzi zabrało w niej głos.

Ogółem zostało przekonkretnionych 10.250 kandydatur. Jeśli kandydat nie odpowiadał kryteriom, robotnicy i rolnicy zgłaszali nowego. W wielu wypadkach zebrani proponowali kandydatów lepszych na miejsce dobrych, bądź też wysuwali zarzuty konkretne i uzasadnione.

Rzadko bywało tak, że motywem krytycznego wystąpienia były rozgrywki osobiste, argumenty demagogiczne. Takie głosy spotykały się zwykle ze sprzeciwem większości zgromadzonych, rozbijały się o ich bezstronną ocenę. Zebrani wysuwali najczęściej na kandydatów do rad dobrych rolników, umiejących nowocześnie gospodarować we własnej zagrodzie i służyć dobrą radą sąsiadom.

Po pewnych zmianach i korektach zgłoszeni kandydaci na konsultacyjnych zebraniach znaleźli pełne poparcie wśród ich uczestników. Trzeba podkreślić, że wysunięto więcej osób aniżeli będzie kandydować.

W sumie przeprowadzona korekta kandydatur przez zebrania konsultacyjne, to jeszcze jeden dowód rosnącej dojrzałości naszego białostockiego społeczeństwa, doskonalenia umiejętności współgospodarowania.

Wachlarz spraw oraz problemów poruszonych na zebraniach konsultacyjnych był naprawdę bardzo szeroki i bo- uwagę na kluczowe problemy. Stąd też uzyskały one aktywne poparcie wszystkich mieszkańców naszego województwa.

Jednocześnie obok programów powiatowych są opracowywane programy gromadzkie. Mieszkańcy wsi i miasteczek poparli te programy, po przedyskutowaniu ich na wiejskich zebraniach konsultacyjnych, licznymi czynami społecznymi i produkcyjnymi. Niemal każde zebranie kończyło się tego rodzaju deklaracją. Dziś do rzadkości należą takie żądania jak: „dajcie", „zbudujcie", czy „zorganizujcie". Powszechnym natomiast staje się dążenie do tego, aby jak najlepiej i najefektywniej wykorzystać cyjnych dyskusja rzadko ogniskowała się wokół spraw tego typu jak: dlaczego zbudowano szkołę w sąsiedniej wsi, a nie u nas, dlaczego tę a nie naszą wieś elektryfikujecie. Jeżeli nawet wysuwano takie problemy — rzeczowa argumentacja przedstawicieli miejscowych władz czy pracowników służby rolnej spotykała się ze zrozumieniem zebranych.

Coraz rzadziej spotykamy się z tendencjami przerzucania na barki państwa wszystkich obowiązków. Rolnicy zdają sobie sprawę, że na realizację skrupulatnego rejestru wszystkich potrzeb poszczególnych powiatów trzeba nie jednego, a kilkunastu powiatowych budżetów. Stąd nieodzowne staje się udzielenie pomocy państwu w rozwiązywaniu spraw, w których żywotnie zainteresowani są mieszkańcy określonych regionów. Nic więc dziwnego, że złotówki z funduszów państwowych są pomnażane pracą społeczną, czynami mieszkańców wsi czy miasteczka.

Nowa, aktywna postawa wyborców znalazła także wyraz w ujawnianiu wielu nowych i cennych rezerw. Zgłoszone wnioski wskazywały na sposoby ich wykorzystania. Szczególnie zmierzały one do efektywnego wykorzystania miejscowych surowców oraz usprawnienia funkcji koordynacyjnych rad narodowych w stosunku do przedsiębiorstw znajdujących się na ich terenie.

Na zebraniach dominowały jednak problemy rolnictwa. Jest to zrozumiałe. Większa część zebrań odbyła się w środowisku wiejskim. Nasi rolnicy mówią i myślą nie tylko o mechanizacji, ale również o skuteczniejszym zwalczaniu chwastów, stosowaniu nowych zasad agrotechnicznych i zootech-

Ciąg dalszy na str. 4

Optymistyczny bilans

1700 junaków

z 86 hufców

Staranne przygotowania OHP do letniego sezonu

W organizacjach młodzieżowych trwają już intensywne przygotowania do lata. Wojewódzka Komisja OHP przy współudziale Kuratorium OSB opracowała plan lokalizacji hufców wakacyjnych — żniwnych i leśnych. Do pomocy przy żniwach wyjedzie w br. ponad 1700 uczniów ze szkół Białostocczyzny, zorganizowanych w 86 hufcach. Około 900 junaków pracować będzie w hufcach leśnych.

We wszystkich szkołach trwają obecnie przygotowania do wyjazdów — opracowuje się programy zajęć kulturalno-rozrywkowych, spędzenia czasu wolnego od pracy.

Do powiatowa takiej działalności niezbędny jest oczywiście odpowiedni sprzęt, który, nie wszystkie szkoły posiadają go w wystarczającej ilości. Z pewnością więc niezmiernie ucieszy młodzież decyzja, która zapadła na ostatniej sesji Wojewódzkiej Rady Narodowej. Otóż z nadwyżek budżetowych przydzielono szkolnym OHP 200 tys. zł. Pieniądze te przeznaczone zostaną właśnie na zakup tak potrzebnego młodzieży sprzętu sportowego, muzycznego, itd.

Przygotowania trwają nie tylko w szkołach. Jedna z najlepszych kontrahentów hufców — Dyrekcja Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych, wzorem lat ubiegłych i w tym roku pragnie zapewnić młodzieży dobre warunki socjalno-bytowe. W tym celu zakupiono niedawno namioty i sprzęt obozowy dla 120 osób.

Do dobrego przyjęcia młodzieży przygotowują się także PGR-y.

Wojewódzka Komisja OHP weszła także w porozumienie z ZW TRZZ. W związku z XX-leciem powrotu do Macierzy Ziem Zachodnich i Północnych, młodzież zatrudniona w powiatach EGO opracuje programy poświęcone specjalnie tej tematyce i zapozna się na miejscu z dorobkiem tych ziem. (hw)

Nasi kandydaci na posłów i radnych WRN

Eugenia Krassowska

ROZMOWA nasza toczy się w gmachu Ministerstwa Szkół Wyższych w Warszawie, w którym od wielu lat Eugenia Krassowska — wiceminister w resorcie szkolnictwa wyższego, członek Prezydium CK SD oraz prezydiów wielu instytucji i organizacji naukowych i społecznych — zajmuje się węzłowymi problemami szkolnictwa wyższego.

Mamy 45 minut czasu, pomiędzy jedną konferencją a drugą, których liczba w ciągu dnia reguluje czas Eugenii Krassowskiej niekiedy dokładniej niż zegarek, z którym — jak sama stwierdza — „żyje w ręku".

Respektując ten nawyk rozmówczyni, którego źródła wywodzą się być może z okresu lat młodzieńczych, kiedy to czas uczennicy białostockiego gimnazjum i córki białostockich nauczycieli, Eugenii Krassowskiej, podzielony był dość ściśle pomiędzy naukę własną, udział w pracach młodzieżowych postępowych organizacji i korepetycje, udzielane w celach zarobkowych w domu rodzinnym, w którym się „nie przelewało" — przechodzimy od razu do pytań konkretnych.

— Jak w panoramie problemów rozwoju szkolnictwa wyższego w Polsce rysują się osiągnięcia i perspektywy kadry ludowej inteligencji Białostocczyzny?

Minister Krassowska, wspominając o różnych drogach, jakimi zdążaliśmy do 220 tys. studentów wyższych uczelni w roku bieżącym wobec 46 tys. przed wojną, podkreśla, iż decydujące znaczenie miał tu, podjęty przez całe społeczeństwo, trud rozbudowy wyższych uczelni w ośrodkach dawniej peryferyjnych, wśród nich Lublin, Rzeszów, Gliwice, Częstochowa. Olsztyn, Zamość, czy Szczecin oraz „jej" Białystok, o którym nie umie mówić bez szczególnego ciepła, dumy i pełnej sentymentu serdeczności.

— Od czasu, gdy jako ówczesny kurator Białostockiego Okręgu Szkolnego opuszczałam moje rodzinne miasto, awansując do centrum dyspozycyjnego w Warszawie, dzieli mnie od niego jedynie dwugodzinny skok samochodem. Przez cały bowiem miniony, blisko dwudziestoletni okres, czułam się z Białostoczczyzną zawsze związaną, czego dowody staralam się nieraz składać. Mając więc chyba prawo uważać się za posła Ziemi Białostockiej, z tym większą radością oceniam osiągnięcia jego prężnego i dynamicznie rozwijającego się ośrodka akademickiego z Akademią Medyczną, Szkołę Inżynierską oraz studiami nauczycielskimi.

Nie pozostaje to, oczywiście, bez wpływu na kolosalny awans kulturalny całego regionu Białostocczyzny, której społeczeństwo, wraz z nowymi kadrami ludowej inteligencji, może obecnie zaspokajać swe szerokie kulturalne i intelektualne potrzeby we własnym teatrze, sieci rozbudowywanych kin i bibliotek miejskich i gromadzkich, w salach koncertowych własnej Orkiestry Symfonicznej, we własnym Muzeum i Towarzystwie Naukowym.

— Jak można by tę rolę nowych kadr Inteligencji Białostocczyzny bliżej scharakteryzować?

— Myślę tu o potrzebie bliższego, stałego kontaktu i współżycia tych organizacji i instytucji, o mnożeniu i konsultowaniu wzajemnych pomysłów i inicjatywy. Tak, jak to ma na przykład miejsce w okręgu ciechanowskim, którego młody aktyw inteligencji dowiódł, że umiejętność szerszego widzenia potrzeb kulturalnych społeczeństwa stwarza tym samym możliwości rozwoju całego regionu.

Tak, jak znakomicie i ze znajomością rzeczy prowadzone prace przez zespół Muzeum Etnograficznego w Białymstoku czy Biblioteki Wojewódzkiej w tym mieście; tak, jak i świetnie prowadzony klub studencki — uczyniły z tych placówek prężne ośrodki kulturalnego oddziaływania nie tylko w najbliższym otoczeniu, ale i umożliwiają im nawiązanie kontaktów z innymi ośrodkami naukowymi w Polsce. Tych umiejętności brakuje trochę np. znakomicie i z wielkim dla nauki pożytkiem pracującym zespołom całego rodka naukowego w Białowieży, które nie zawsze jeszcze potrafią osiągnięciami swego poważnego i cennego dorobku naukowego „zarazić" atmosferą zainteresowań swego najbliższego sąsiedztwa.

Powierzając te zadania trosce i inicjatywie młodej inteligencji, która tak poważnie przyczynia się już dziś do pogłębienia procesu przemian i awansu Białostocczyzny, należy z kolei troskę o właściwe gospodarowanie kapitałem tych społecznych uzdolnień i kwalifikacji powierzyć baczniejszej uwadze władz wojewódzkich i powiatowych, od których wiele zależy, aby potencjał tych sił nie rozpraszał się i nie trwonił, bądź wręcz nie odpływał do innych regionów Polski.

Dumna z osiągnięć i awansu kulturalnego mych stron rodzinnych, chciałabym je przecież widzieć jeszcze większymi, jeszcze gospodarniej wykorzystanymi, jak na to wskazują możliwości i perspektywy.

Rozmawiał: STEFAN HENEL

Edmund Kapusta

BYWAJĄ ludzie, którzy sądzą, że gospodarka rolna, to rzecz prosta. Ot, zasieje sobie rolnik zboże, zbierze je i jest chleb dla wszystkich. Okazuje się jednak, że każda gałąź gospodarki rolnej, to setki zawiłych problemów. Gdy rolnik lub agronom z powiatu wysokomazowieckiego zacznie mówić o jakiejś niełatwej sprawie związanej z gospodarką rolną — często powiada tak: trzeba udać się do przewodniczącego Komisji Rolnej PRN, do członka Biura Rolnego KP PZPR, do kierownika działu roślinnego Rejonowego Rolniczego Zakładu Doświadczalnego w Szepietowie, on wytłumaczy dokładnie to zagadnienie. Okazuje się, że jest to jedna i ta sama osoba — mgr inż. **Edmund Kapusta.** Człowiek, który zresztą nie tylko w powiecie wysokomazowieckim zyskał sobie uznanie jako energiczny działacz gospodarczy, popularyzator postępu w rolnictwie. Można go także spotkać jako konsultanta nauczycieli szkół przysposobienia rolniczego, lub jako wykładowcę w tych szkołach.

Na nasze pytanie, co go w tej chwili najbardziej zajmuje, powiada: — lucerna. Mgr inż. Edmund Kapusta, wraz z zespołem doświadczalników, przeprowadził ponad sześćdziesiąt doświadczeń z uprawą lucerny w warunkach glebowych i klimatycznych Białostocczyzny. Dzięki tym doświadczeniom naukowym, dziś już wiemy, jakie odmiany lucerny, na jakich ziemiach naszego województwa i o jakiej porze roku trzeba siać, zbierać, nawozić, aby plony były wysokie.

Edmund Kapusta kieruje wieloma doświadczeniami roślinnymi jednocześnie, ale te doświadczenia z lucerną, to był — jak powiadają — jego „konik".

— „Konik" czy nie „konik" — powiada mgr Kapusta — ale lucerna w naszym województwie, to wielki problem. Ziemi odpowiedniej mamy dosyć. Jeśli zakwaszona trochę, to można przecież odkwazić, a zbiory i wartość odżywcza popularnej koniczyny nie może równać się z lucerną.

Zresztą na ten temat mgr Kapusta pisał już i na łamach „Gazety". Trudno byłoby ściśle określić, czy mgr inż. Edmund Kapusta jest bardziej zaangażowanym doświadczalnikiem-naukowcem, czy też bardziej zaangażowanym popularyzatorem osiągnięć wiedzy rolniczej. Sam zaś mówi na ten temat podobnie: „I badania i popularyzacja wyników badań RRZD są zadaniami równorzędnymi. Trudno byłoby powiedzieć co jest ważniejsze", i jakby na potwierdzenie swoich słów przedstawia nam swoich kolegów zajętych wytącznie popularyzacją prowadzonych w zakładzie doświadczeń. Marta Szczęsnowicz, Jerzy Dziemianko, Franciszek Pryszmond i inni wprowadzają nas w różnorodne tajniki wiedzy rolniczej RRZD w Szepietowie. Okazuje się, że jest to robota na szeroką skalę, czyniona z dużym rozmachem. Ostatnie sukcesy postępu rolnego na Białostocczyźnie są również cząstką ich pracy.

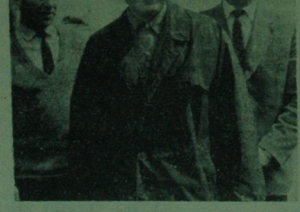

NA ZDJĘCIU: kandydat na radnego WRN — mgr inż. Edmund Kapusta (w środku) wśród swoich najbliższych współpracowników.

Fot. (Z. Z.)

O Edmundzie Kapuście mówili z szacunkiem i uznaniem. Wysunięcie jego kandydatury na radnego WRN było trafne i odpowiednie — podkreślali. On nie pozostanie nigdy biernym uczestnikiem ani sesji, ani też prac komisji. Zdaniem jego najbliższych współpracowników jest to człowiek bardzo wrażliwy na przejawy różnorodnych hamulców postępu rolnego.

— Jeśli czegoś nie lubię, to chyba najbardziej biurokracji i bezdusności — powiedział nam na pożegnanie mgr inż. Edmund Kapusta, kierownik działu roślinnego RRZD w Szepietowie. (lk)

Obchody 40-lecia Hromady na Białostocczyźnie

W bieżącym roku wypada 40 rocznica Białorusko-Włościańsko-Robotniczej Hromady — rewolucyjnej i najbardziej masowej organizacji na terenach dawnej zachodniej Białorusi. Działała ona także we wschodnich powiatach naszego województwa. Powstała w czerwcu 1925 r., a w marcu 1927 r. została zdelegalizowana.

Obchody rocznicy na Białostocczyźnie będą uroczyste. W czerwcu odbędzie się wojewódzka akademia dla upamiętnienia tego jubileuszu. W wielu powiatach zwłaszcza na tych, gdzie Hromada rozwijała działalność, zostaną zorganizowane festyny. We wsiach, szkołach i zakładach pracy będą odbywały się odczyty, o rewolucyjnych tradycjach ruchu chłopskiego w naszym województwie w latach międzywojennych. Zapowiada się zorganizowanie sesji popularno-naukowej, poświęconej działalności Hromady na Białostocczyźnie.

Niewątpliwie obchody 40-lecia tej organizacji przyczynią się do upowszechnienia i spopularyzowania jej znaczenia oraz roli w historii ruchu rewolucyjnego w woj. białostockim. (bn)

Konkurs na pamiętniki rozstrzygnięty

Jury konkursu na pamiętniki dotyczące naszego województwa w latach 1939—1964, oceniło 25 nadesłanych prac. I nagrodę przyznano Janowi Zalewskiemu z Gdańska za pracę pt. „Wspomnienia z wiadów ziemi terenowego z powiatu Augustów". II miejsce zdobył Józef Klimaszewski z Ełku, autor pracy „W cieniu Czerwonego Boru", III — Wacław Stańczykowski z Bydgoszczi i pracę „Moje wspomnienie z pobytu na Białostocczyźnie".

Przyznano ponadto siedem wyróżnień: Janowi Kłocko z Augustowa, Stanisławowi Krupce z Warszawy, Józefowi Marszałkowi z Białegostoku, Eugeniuszowi Niedzielinowi z Krakowa, Janowi Radiukowiczowi, Włodzimierzowi Sawczukowi i Antoniemu Urynowiczowi z Białegostoku.

Uroczyste wręczenie nagród odbędzie się 23 bm. o godz. 11 w Muzeum Ruchu Rewolucyjnego w Białymstoku. (a)

600 mln zł odszkodowań dla rolników

WARSZAWA (PAP) — Wiosenne powodzie, huragany i opady gradu, a także pożary wyrządziły w ciągu pierwszych czterech miesięcy br. znaczne szkody w ponad 250 tys. gospodarstw rolnych. Za straty te otrzymają rolnicy ubezpieczeni w PZU ponad 600 mln zł odszkodowań. Dotychczas wypłacono im ponad 450 mln zł.

Optymistyczny bilans

Ciąg dalszy ze str. 3

nicznych, potrzebie podnoszenia wiedzy fachowej.

Zebrania cechował także realizm ocen zgłaszanych wniosków i postulatów. Ludzie w naszym województwie jeszcze bardziej zrozumieli potrzebę brania pod uwagę sytuacji ekonomicznej państwa i jego terenowych ogniw. Zmalała w porównaniu z ubiegłymi wyborami ilość wniosków i postulatów rewelacyjnych i na pozór pięknych, ale nierealnych.

— Jak wyborcy ocenili dotychczasową pracę naszych rad narodowych?

— Na zebraniach konsultacyjnych można było stwierdzić przychylną i pozytywną ocenę działalności rad narodowych w minionej kadencji. Nie oznacza to, że nie było krytycznych uwag i wypowiedzi pod ich adresem. Wielu dyskutantów słusznie wskazywało na przejawy biurokratyzmu, bezduszności lub wręcz złobości terenowych ogniw władzy. Na przykład w powbielskim i zambrowskim krytycznie ustosunkowano się do pracy wydziałów prezydiów powiatowych rad narodowych, zwłaszcza finansowego, skupu, architektury i budownictwa. Rolnicy wskazywali na niewłaściwe stosowanie ulg w obowiązkowych dostawach mięsa.

Słowem, była to pożyteczna i szczera rozmowa naszej partii ze społeczeństwem. Zapoznaliśmy społeczeństwo z dorobkiem rad narodowych w minionej kadencji. Przedyskutowaliśmy nasze kłopoty i trudności. Zebrania konsultacyjne, to jeden z wielu przejawów socjalistycznej demokracji, która polega i na tym, że we wszystkich zasadniczych dla danej miejscowości i całego kraju sprawach głos zabierają i decydują współgospodarze kraju — ludzie pracy. Nasz aktyw w całej tej pracy wykazał umiejętność łączenia jasnego i krytycznego ustosunkowania się do niesłusznych, choć często popularnych żądań, z cierpliwym tłumaczeniem, dlaczego niektóre postulaty nie mogą być zaspokojone.

Ogółem podczas zebrań konsultacyjnych zgłoszono ponad 4 tysiące różnych wniosków i postulatów.

— Z tego co powiedzieliście, wypływają określone zadania dla naszych komitetów Frontu Jedności Narodu.

— Oczywiście. Szczególnie chodzi o to, aby plon dyskusji wyborczej nie był zaprzepaszczony. Wszystkie te wnioski powinny być starannie zarejestrowane i przeanalizowane na posiedzeniach komitetów Frontu Jedności Narodu. Nie może być zagubiona żadna słuszna inicjatywa. Każdy wniosek nadający się do realizacji trzeba wcielić w życie. Jest to zadanie ważne i pilne. W rozpoczynającej się bowiem kampanii spotkań kandydatów na posłów i radnych z ludnością chcemy udzielić już wstępnej odpowiedzi, jakie losy czekają zgłoszone wnioski. Wszystkie sprawy możliwe do załatwienia powinny być z miejsca rozwiązane. Wiadomo przecież, że z różnych tych „drobnych spraw" składają się sprawy duże. Chodzi o to, by w toku kampanii odpowiedzieć na wątpliwości i rozwiązać sprawy będące przedmiotem krytyki mieszkańców. Nowo wybrane rady narodowe będą realizowały zadania poprzedniej i nowej kadencji.

Kampania wyborcza, to czas wielkiej politycznej aktywizacji społeczeństwa, czas wzbogacania przez naszą partię doświadczeń działalności masowo — politycznej. Jej celem i zadaniem jest nawiązanie ściślejszej łączności z robotnikami, rolnikami, inteligencją pracującą, młodzieżą i kobietami.

Rozmawiał:

B. NIKITIUK

SPORT

Na boiskach III ligi

BRAMKI BRONOWICKIE NA MIARĘ JUBILEUSZU

Gwardia — Pomorze 1:1 (0:1). Bramki dla Gwardii: Bronowicki, Sokołowski, Kulenko i Sokołowski, Kaczyńczy — Udoł. Sędziował Kozłowski, rozmiesłiewicz. Widzów ok. 1000. Po przerwie nastąpiło wyczekiwane, zasłużonego dla Gwardii, zwycięstwo. Po ciężkiej walce, wiklinie, Gwardia wygrała z barw Gwardii II — 3:1 (1:0). Bramki w swojej karierze, Bronowicki, Sokołowski, Kaczyńczy, Kulenko i Sokołowski. Sędziował Kozłowski. Widzów ok. 1000. Po dotychczasowej dyskusji, Gwardia wygrała z Pomorzem 3:1 (1:0). Bramki zdobyli: Kulenko, Kaczyńczy,

Zgubione dowód rejestracyjny nr AO, 228PR, wydany przez Wydział Komunikacji Powiatowy MRN w Białymstoku. k 1787-1

Jabłonowska Alicja zgubiła legitymację studencką nr 741, wydaną przez I SN w Białymstoku. k 1758-1

Wygonowski Witold zgubił prawo jazdy nr 1970/61 kat. motocyklowej, wydane przez Wydział Komunikacji Prezydium PRN w Białymstoku Podlaskim. k 1750-1

Zasiemczuk Michał zgubił legitymację kolejową nr 241358K, wydaną przez Dyrekcję PKP w Warszawie. k 1782-1

Hermanowicz Franciszek zgubił dowód rejestracyjny motocykla WPM nr 2722 wydany przez Prez. PRN w Ełku. p 715-1

Tymiński Wiesław zgubił prawo jazdy samochodowe kat. amatorskiej wydane przez komisje warszawskie. p 716-1

Dąbrowska Grażyna zgubiła legitymację szkolną, wydaną przez szkołę nr 1 w Olecku. p 731-1

Białuk Jan zgubił w dniu 27. XI. 65 r. prawo jazdy wraz z wkładką na prowadzenie ciągnikowe, wydane przez Wydział Komunikacji w Lobezie. p 723-1

Przekop Witold zgubił numer rejestracyjny AT 6994 motoru, wydany przez Wydział Komunikacji Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Ełku. p 719-1

Sawni Wacław zgubił świadectwo ukończenia szkoły podstawowej nr 4 w Suwałkach. p 722-1

Tylenda Teresa zgubiła legitymację szkolną nr 17, Liceum Ogólnokształcącego. p 729-1

Jarząbski Józef, zam. Kijewo, pow olecki, zgubił dowód rejestracyjny AP, 2711 motocykla, przez wydany przez Prezydium PRN w Olecku. p 731-1

Biołowska Kazimierz zgubił legitymację uczniowską nr 291, wydaną przez Liceum Ogólnokształcące w Olecku. p 723-1

Zgubione rezwolenie stałe nr T-33/63 z dnia 20. VIII. 1963 r. na zakup papieru świadectwo, wydane Obwodowemu Urzędowi Pocztowo-Telekomunikacyjnemu w Sokółce przez pełnomocnika Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Sokółce. p 736-1

Sklepko Bazyli zgubił pozwolenie kategorii motocyklowej, wydane przez Prezydium PRN Wydział Komunikacji w Hajnówce. p 735-1

Anuluje się zagubione zaświadczenie rejestracji nr T-32/59 z dnia 30. VIII. 1959 r. powiększa marki fabryczne PS-55, nr fabryczny 2322, wydane Obwodowym Urzędowi Pocztowo-Telekomunikacyjnemu w Sokółce przez pełnomocnika Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk w Sokółce. p 737-1

Krasowski Kazimierz zgubił dowód rejestracyjny nr AS, 5223 motocykla, wydany przez Wydział Komunikacji w Wysokiem Mazowieckiem. p 743-1

Michałowski Jan, Grabowo, pow. gołdapski, zgubił tablicę rejestracyjną motocyklu AP-6413, wydaną przez Prezydium PRN Wydział Komunikacji w Gołdapi. p 744-1

Rogucki Inocenty zgubił kartę podatkową nr 16/65, wydaną przez Prezydium PRN Wydział Finansowy w Gołdapi. p 745-1

Makal Nina zgubiła dyplom, wydany przez Państwową Szkołę Pielęgniarstwa w Białymstoku. k 1753-00

Zgubione numer rejestracyjny AB, 5199 na ciągnik „Ursus" C. 223. k 1753-1

Łapiński Tomasz i Piotrowski Tadeusz zgubili legitymacje szkolne, wydane przez ZSZ w Hajnówce. p 746-1

Pietrzak Czesław zgubił legitymację ubezpieczeniową rodzinną, wydaną przez ZNTK w Łapach. p 765-1

KOMUNIKATY

Szkoła Rzemiosł Budowlanych w Choroszczy ogłasza **ZAPISY** do klasy I na dział budowlany i drzewny. Podania wraz z dokumentami przyjmuje szkoła do 24 czerwca 1965 r.

Zamieszczowi mogą otrzymać miejsce w internacie lub na stancjach.

Podania bez dokumentów nie będą rozpatrywane. k 773-0

TYNKARZY, LASTRYKARZY, MONTAŻYSTÓW rusztowań elewacyjnych oraz **ROBOTNIKÓW** do przyuczenia w tych zawodach — przyjmie do pracy na terenie Białegostoku i Ełku Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa **Miejskiego w Białymstoku**, ul. Dzierżyńskiego 14/16. Zgłaszać się w Dziale Zatrudnienia i Płac, pokój nr 4. k 762-0

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Rodzina Kolejowa w Białymstoku ogłasza **przetarg** na sprzedaż pod rozbiórkę budynku mieszkalnego, drewnianego, parterowego, łącznie z budynkami gospodarczymi, ogrodzeniami, położonego przy ul. Manifestu Lipcowego 25a. Cena wywoławcza 8.307 zł.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w biurze SM „Rodzina Kolejowa", przy ul. Stołecznej 12 **do dnia 21. V. 1965 r.** do godz. 9.

Wadium w wysokości 1.500 zł należy wpłacić do kasy spółdzielni.

Otwarcie ofert nastąpi 21. V. 1965 r. o godzinie 10 w biurze spółdzielni, ul. Stołeczna 12.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 758-0

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Wysokiem Mazowieckiem, ul. Ludowa 60, ogłasza **przetarg nieograniczony** na budowę dwóch punktów skupu mleka w Klukowie i Piewkach oraz wykonanie utwardzenia nawierzchni pod węgiel, której koszt wynosi do 50.000 złotych.

Oferty należy składać w biurze OSM w zalakowanych kopertach, w terminie 7 dni od daty ogłoszenia. Otwarcie ofert nastąpi w drugim dniu po terminie składania ofert.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne.

Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Kosztorysy są do wglądu w biurze OSM. k 756-00

Zarząd Powszechnej Spółdzielni Spożywców w Siemiatyczach

uprzejmie zawiadamia

mieszkańców miasta Siemiatycz i okolic, że w celu należytego zaopatrzenia klientów PSS w wody gazowane

wymianę syfonów

prowadzić będą w br. następujące punkty sprzedaży w Siemiatyczach:

1. Sklep spożywczy nr 4, ul. Słowiczyńska 2,
2. Sklep spożywczy nr 6, ul. Drohiczyńska 11,
3. Sklep spożywczy nr 13, ul. Plac Wyzwolenia 13,
4. Sklep spożywczy nr 26, ul. Plac Wyzwolenia 3,
5. Sklep spożywczy nr 31, ul. Armii Czerwonej 18. k 759-1

Smaczne, wysokokaloryczne

lody BAMBINO

chłodzą latem, hartują zimą

ŻĄDAJ w sklepach MHD i PSS w Białymstoku. k 1063-1

KURSY dla kandydatów na kierowców zawodowych kat. III organizuje **Polski Związek Motorowy** w miejscowościach — Białystok, Ełk, Łomża i Zambrów.

Informacji udzielają oraz zapisy przyjmują ośrodki szkoleniowe: Białystok, ul. Waryńskiego 24, tel. 47-45, Ełk, ul. Armii Czerwonej 17, tel. 6-23, ośrodek informacyjny PZM w Łomży, ul. Mickiewicza 11 oraz ob. Zdzisław Kuchlewski, prac. stacji benzynowej CPN w Zambrowie. k 772-0

Wojewódzka Komenda Straży Pożarnych w Białymstoku ogłasza **przetarg nieograniczony** na kapitalny remont budynków Wojewódzkiego Ośrodka Szkolenia Pożarniczego w Ełku.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne. Oferty należy składać w biurze WOSP w Ełku, ul. Szopena 6, w terminie **do 30. V. 1965 r.**.

Ślepe kosztorysy można oglądać w biurze WOSP.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. k 757-1

MURARZY, CIEŚLI, BRUKARZY, ZBROJARZY, POSADZKARZY, LASTRYKARZY, ZDUNÓW oraz **5 TECHNIKÓW BUDOWLANYCH** i **5 MAJSTRÓW BUDOWLANYCH** — zatrudni od zaraz Przedsiębiorstwo Budowlane w Bielsku Podlaskim.

Warunki płacy wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac. k 761-00

INŻYNIERA lub technika mechanika na stanowisko starszego mechanika — zatrudni **Rejon Eksploatacji Dróg Publicznych w Białymstoku**, Szosa Żółtkowska 8/10.

Wymagane wyższe wykształcenie techniczne lub średnie wykształcenie techniczne i 5 lat praktyki, w tym przynajmniej 3 lata w danej specjalności i 2 lata w bezpośredniej produkcji.

Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. k 763-0

DOKĄD dziś idziemy?

W BIAŁYMSTOKU

TEATRY

Teatr im. Al. Węgierki — „Zemsta", godz. 19.

Kameralny — nieczynny.

KINA

„Pokój" — „Ptaki", prod. USA, (od 14 lat), godz. 15.30, 17.45 i 20.15.

„Ton" — „Nie zabijaj!", prod. włosk. (od lat 16) godz. 10.30, 13, 15.30, 18 i 20.15.

„TPP-R" — „Gdzie jest generał", prod. polsk. (od 13 lat), godz. 15.30, 17.45 i 20.

„Syrena" — „Podpisano Arsen Lupin", prod. franc.-włos. (od 16 lat), dod. „Jedna noga na Kanczyn", godz. 10.30, 13, 15.30, 17.45 i 20.

Kino-Teatr Zw. Zaw. — „Nigdy w niedzielę", prod. franc.; (od 18 lat), godz. 17 i 20.

Kino MO — „Panieńskie lata", prod. radz. (od lat 16), godz. 17 i 19.

„Roma" Dojlidy — „Krążownik szos", prod. franc. (od lat 16), godz. 18.

KLUBY

Klub „Siedmiu" — **Wesołowskiego 1, Dom Prasy II p.** czynny oprócz piątków w godz. 16—23, w soboty do 24.

Klub Międzynarodowy Prasy i Książki „Ruch" czynny od godz. 16 do 22. W dniach Oświaty, Książki i Prasy księgarnia czynna w niedzielę od godz. 10—14.

MUZEA

Muzeum Ratusz — czynne od godz. 11 do 17. Wystawy stałe: archeologiczna, etnograficzna, historyczna. Galeria Malarstwa Polskiego. Wystawa czasowa: „Współczesna sztuka ludowa czterech województw".

Muzeum Ruchu Rewolucyjnego, ul. Kilińskiego 6 — czynne w godz. 11—17 — Wystawa stała: „Dzieje białostockiego ruchu rewolucyjnego". Wystawa czasowa: „Człowiek i praca w PRL" — malarstwo i grafiki.

W RAZIE WYPADKU

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 09, informacji pogotowia 22-32.

Pogotowie dziecięce czynne od godz. 19 do 7.

Pogotowie MO — tel. 97.

Straż Pożarna — tel. 08.

Apteka nr 57, ul. Sienkiewicza 53, tel. 62-24.

Apteka nr 4, ul. Makowiecka 27, tel. 22-39.

RADIO i TELEWIZJA

PROGRAM I

7.28 Muzyka; 8.50 „Z mojej teczki"; 9.40 Dla przedszkoli; 10.30 „Kawia piosenek"; 11.05 „W królestwie miliona słoni" — fragm. książki W. Żukkowskiego; 11.40 Muzyka ludowa narodów radzieckich; 12.45 „Roniczy kwadrans"; 13.30 „Muzyka dla wszystkich"; 14.05 „Radio — problemy"; 15.10 Gra Zespół „Albatros"; 16.35 Program dziecięcy; 17.40 „Uczłowieczanie ziemi" — fragm. szkicu J. Leonrta; 18.05 Koncert dnia; 19.00 Radiowy kurs j. rosyjskiego; 19.30 „Studio M-2"; 20.35 „Edyp w Kolonie" — słuch.; 21.50 Gra zespół „Ricercar 64"; 22.05 Wieczorny koncert życzeń muzyki poważnej.

PROGRAM II

7.00 Gra Zespół J. Miliana; 8.15 Radiowy kurs j. angielskiego; 9.05 Koncert dnia; 10.00 „Afera Katodego Matrasa" — humoreska; 11.40 „Spółdzielcze domy" — aud.; 12.25 Kwadrans melodii operetkowych; 14.00 Transmisja ze startu do IV etapu Wyścigu Pokoju; 14.25 „Urząd a człowiek" — aud.; 15.30 Transmisja z trasy Wyścigu Pokoju; 15.35 Dla młodzieży; 16.35 Z miast i wsi województwa; 16.50 Z cyklu: „Zmiana warty"; 17.00 Transmisja z zakończenia IV etapu Wyścigu Pokoju; 19.30 „Kalejdoskop kulturalny"; 20.00 Rep. z III Festiwalu Muzyki Polskiej w Bydgoszczy; 21.40 Muzyka taneczna; 22.25 „Analiza starty" — aud. studencka.

PROGRAM TELEWIZYJNY

17.00 Wiadomości dziennika; 17.05 Sprawozdanie z zakończenia IV etapu Wyścigu Pokoju; 18.00 — „Reportaż z kulis" — dla młodych widzów; 18.25 „8 minut" — teleturniej; 18.55 „Zbliżenia" — mag. młodz.; 19.30 Dziennik; 19.50 Dobranoc; 20.00 TV Kurier Warszawski; 20.15 „Tron we krwi" — film prod. japońsk. (od 16 lat); 22.00 Dziennik; 22.20 Z cyklu: „Na wielkim ekranie" („Film japoński").

PR i TV zastrzegają sobie prawo zmian programu.

BZGraf. C-2

60

ZYGMUNT ZEYDLER ZBOROWSKI

KOTY LEOKADII

(POWIEŚĆ KRYMINALNA)

— To bardzo prawdopodobne. Czy pani jest pewna, że to na drugi dzień po przyjeździe tutaj wyjechał do Warszawy?

— Oczywiście. Jestem zupełnie pewna. Doskonale pamiętam. Przyjechaliśmy w niedzielę, czternastego, a Janek w poniedziałek wyjechał.

— Do Warszawy?

— Tak, odprowadziłam go do autobusu. Widziałam jak wsiadał.

— I pytała go pani po co jedzie do Warszawy?

— Oczywiście. Powiedział, że umówił się ze znajomym. Dziwne, żeście się panowie nie spotkali.

— Nie wymieniła pani mojego nazwiska?

— W ogóle nie chciał rozmawiać na ten temat. Był jakiś bardzo nieprzyjemny. Na moje pytania odpowiedział mi niegrzecznie, żebym się nie wtrącała do jego spraw. Jest teraz taki nerwowy. Ostatnio trudno się w ogóle z nim porozumieć. Boję się, żeby nie zrobił jakiegoś głupstwa. Wyrzucam sobie, że mu dokuczałam w mieszkanie.

— Dokuczała mu pani?

— Tak. Widzi pan..., my się okropnie męczymy w tym jednym pokoju. Wszyscy razem mieszkamy w takiej klitce, ja, moja matka, Janek i troje dzieci. Teraz będzie czwarte. Więc czasem jak już jestem doprowadzona do rozpaczy, to robię Jankowi wymówki, że się ożenił za prędzej o mieszkanie. Nie powinnam, bo w końcu co robi co może. To nie jego wina, że nie potrafi chodzić koło swoich spraw. Teraz, żeby coś załatwić, trzeba ludziom deptać po piętach, dopominać się, nudzić. Janek nie nadaje się do tego. No cóż..., już taki jest. Ja wiem, że wreszcie mieszkanie dostaniemy. Parę razy była u nas komisja. Powiedzieli, że jesteśmy pierwsi na liście. Ja rozumiem, że mają trudności, że masę ludzi jest w podobnej sytuacji, ale nie mogę się doczekać, coraz częściej brak mi sił, tracę cierpliwość i dochodzi do awantur.

— Na pewno dostaniecie mieszkanie — powiedział z przekonaniem Downar. — Musi pani jeszcze trochę pocierpieć. Ale proszę sobie wyobrazić, jaka to potem będzie radość.

Uśmiechnęła się z wysiłkiem. — No tak, oczywiście.

— Czy przyjechali tu państwo na cały miesiąc?

— Tak. Janek ma urlop do połowy lipca. Ja z dziećmi jeszcze może zostanę do pierwszego sierpnia. Ładnie tu, pogoda piękna.

— Nie boi się pani zostawiać na tak długo mieszkania w Warszawie bez opieki?

— Ach, nie. Cóż mogliby nam ukraść? A zresztą w tym samym mieszkaniu mieszka pani Kościelna, więc...

„Nic nie wie o morderstwie", pomyślał niechętnie Downar. Ogarnął go nagły gniew. Sprawa zaczynała się paskudnie komplikować. Żal mu było, zarówno starego Michałaka, jak i tej nieszczęsnej, steranej przez życie kobiety. „Ile ona może mieć lat?", zastanawiał się, patrząc na zniszczoną, pooraną zmarszczkami twarz. „Nie może być stara. Ma małe dzieci".

— Może wrócimy — zaproponowała Maria — robi się późno.

Kiedy wyszli z lasu, spostrzegli mężczyznę siedzącego przy drodze na pniu zwalonego drzewa.

— O, Janek wrócił — powiedziała z ożywieniem Maria.

Downar energicznym krokiem ruszył naprzód. Uścisnął serdecznie zdumionego Wierzbickiego i całując go z dubeltówki szepnął pośpiesznie:

— Jestem z milicji. Powiedziałem pańskiej żonie, że przyjaźnimy się od dawna. Muszę pana zabrać do Warszawy. Proszę nic żonie nie mówić.

W tej chwili nadeszła Maria. — No i widzisz co za niespodzianka. Przyjaciel przyjechał cię odwiedzić. Cieszysz się, prawda?

— Oczywiście — mruknął Jan — ogromnie się cieszę.

Maria była podekscytowana. Twarz jej się zaróżowiła, oczy błyszczały. — Zostanie pan z nami na kolacji?

Downar potrząsnął głową. — Żałuję bardzo, ale to niemożliwe. Muszę zaraz wracać, zabieram Janka.

Posmutniała. — Dlaczego? Dlaczego zabiera pan Janka?

— Mam z nim do pogadania, a jednocześnie muszę jeszcze coś w Warszawie załatwić. Jutro wyjeżdżam za granicę, więc dlatego...

— To chyba nie wrócisz dzisiaj na noc?

Wierzbicki wzruszył ramionami. — Nie wiem, chyba nie.

Downar zaczął się żegnać. Chciał jak najprędzej skończyć tę rozmowę. — Chodź, chodź, robi się późno.

— Może wziąłbyś sweter! — krzyknęła za nimi Maria. Nie było odpowiedzi. Zawróciła i ruszyła wolno w kierunku kolorowych wagonów.

— Dopiero po dłuższej chwili Jan spytał: — Czego pan chce ode mnie?

— Muszę z panem pomówić, a nie mogę przecież zrobić tego tutaj.

— Czy konieczna jest ta jazda do Warszawy?

— Tak. Nie chciałem denerwować pańskiej żony i dlatego powiedziałem, że przyjaźnię się z panem od dawna.

— Uwierzyła?

— Myślę, że tak. Potrafię przekonywająco kłamać.

Gdy wydostali się na szosę, Downar dodał gazu. Wieczorne blaski kładły się szerokimi plamami na przydrożnych drzewach. Dzień jeszcze był, ale coraz wyraźniej dawał się odczuć nastrój zbliżającej się nocy.

— Czy nie możemy porozmawiać gdzieś tutaj? — zaproponował Jan.

— Nie, nie możemy.

— Czy jestem aresztowany?

— Jeszcze nie.

— Ale o co właściwie chodzi?

— Niedługo się pan dowie.

(Ciąg dalszy nastąpi)

„Dni otwartego lotniska"

Wzorem lat ubiegłych, Aeroklub Białostocki ogłosił „dni otwartego lotniska". Ich celem jest zapoznanie społeczeństwa, a przede wszystkim młodzieży, z pracą Aeroklubu, zajęciami na lotnisku, budową samolotów, szybowców itp. W związku z tym wszystkie zorganizowane grupy, a więc klasy, drużyny czy zastępy harcerskie mogą zgłaszać się na dzień wcześniej do Aeroklubu (tel. 57-49 lub 79-30) w godz. 8—15. W ten sposób zapewnią sobie przewodnika po lotnisku, obejrzeć będą mogli skoki ze spadochronem, zapoznają się z najnowocześniejszym sprzętem szybowcowym itp.

Przestrzega się przed samowolnym chodzeniem po polu wzlotów samolotów, gdyż jest to niebezpieczne. Każda wycieczka winna najpierw zwrócić się do biura Aeroklubu. (a)

Eliminacje wojewódzkie konkursu recytatorskiego

W eliminacjach wojewódzkich konkursu recytatorskiego pod nazwą **„Polska i radziecka poezja przyjaźni i braterstwa"**, w grupie szkół średnich, białostoczanka **Anna Romantowska** zdobyła II miejsce. Jest ona uczennicą **II Liceum Ogólnokształcącego.** Trzeba dodać, że w grupie tej nie przyznano I miejsca.

Natomiast wśród zwycięzców eliminacji w grupie szkół podstawowych nie znaleźli się przedstawiciele naszego miasta. Jury konkursu wyróżniło natomiast wśród innych powiatów Białystok i powiat białostocki za udział w konkursie. Eliminacje środowiskowe przeprowadzało w Białymstoku 25 szkół, w powiecie — 42 szkoły. (a)

Balkony rupieciarnie

Balkony powinny być ozdobą domów. Czasami, gdy właściciele dbają o nie, sadzą kwiaty, tak właśnie jest. Zdarza się jednak, że balkony szpecą domy. Wielu lokatorów traktuje je jako składy rupieci. Nie mówiąc już o powiewających tu częściach garderoby z „dużych" prań i „małych" przepierek. Co gorsza, do tych celów wykorzystuje się nie tylko balkony od podwórek, ale także te od ulicy.

A może by wreszcie przywrócić balkonom ich właściwą rolę? (a)

Niedzielny kiermasz zorganizowany przez „Dom Książki" w alei wiodącej do Teatru udał się nadspodziewanie, mimo że pogoda była nieco kapryśna. Książki, czasopisma, pocztówki, płyty gramofonowe, dzieła naszych artystów - plastyków — przyciągały uwagę młodych i starszych. Prawie nikt nie odchodził z kiermaszu z pustymi rękami. A oto kilka migawek z pierwszej niedzieli „Dni Oświaty, Książki i Prasy".

Idziemy na kiermasz.

Loteria książkowa miała powodzenie.

Pogotowie Ratunkowe w służbie chorych

135-tysięczne miasto i około 90-tysięczny powiat białostocki obsługują 4 zespoły Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego. Przeciętna liczba wezwań karetek w ciągu doby sięga 180. Przy czym miesięczna liczba wyjazdów lekarzy do miejscowości powiatu, utrzymuje się mniej więcej na poziomie dziennej liczby wezwań ubezpieczonych mieszkańców miasta.

Mimo wielu trudności — zwłaszcza lokalowych — Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego należy do przodujących w kraju pod względem liczby usług przypadających na jeden zespół lekarski. Budynek, który obecnie stacja zajmuje nie jest przystosowany do celów, jakie pełni.

Budowa nowego budynku stacji przewidywana jest na przyszłą pięciolatkę. Miejmy nadzieję, że nowy gmach stacji i radiowa łączność karetek zapewnią maksymalnie szybką i skuteczną pomoc w nieszczęśliwych wypadkach. (ib)

To na pewno ciekawa książeczka, prawda mamo?

Fot. Z. Zaremba

W II SN

STUDENCKI CZYN

Młodzież II SN dla uczczenia wyborów do Sejmu i rad narodowych zobowiązała się wysypać żwirem drogę prowadzącą ze Studium do Szosy Zwierzynieckiej. Prace są już zaawansowane.

ZSP W TPP-R

Wszyscy studenci II SN zrzeszeni w ZSP są także członkami TPP-R. Działacze TPP-R wygłaszają przez radiowęzeł studencki cotygodniowe pogadanki o przyjaźni polsko - radzieckiej, dokonują przeglądu wydarzeń w ZSRR, nadają rosyjskie melodie w koncercie życzeń.

(ib)

Spotkanie na Marczuku

MARCZUK — to dzielnica domków jednorodzinnych, małych ulic o nie najlepszej nawierzchni, dzielnica, która niedawno leżała na krańcach miasta. Dziś wokół tej dzielnicy wyrastają nowe, duże bloki osiedla Antoniuk, a w samej dzielnicy buduje domy mieszkalne MSM „Zachęta". Dlatego też sprawy związane z rozwojem i uporządkowaniem dzielnicy wiążą się ze sprawami nowych sąsiednich osiedli.

O tych problemach mówili mieszkańcy Marczuka na spotkaniu z kandydatami na radnych do WRN i MRN — przewodniczącym Prezydium MRN, **Jerzym Krochmalskim**, przewodniczącym Miejskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, **Zygmuntem Brzozowskim, Ryszardem Bartnikiem, Aliną Wasilewską, Marią Wasiukiewicz, Edwardem Leszczewskim, Władysławem Borejszo.**

Spotkanie odbyło się w nowej szkole i pierwszy wniosek wysunięty przez wyborców właśnie tej szkoły dotyczył. Mieszkańcy postulowali szybkie skanalizowanie budynku szkolnego, o lepszą nawierzchnię ulicy wiodącej do szkoły. Mówiono o innych kłopotach dzielnicy. O tym, że nie ma tu żłobka, że trzeba daleko chodzić do przystanku autobusowego, że na ul. Asnyka potrzebna jest większa ilość punktów świetlnych, że w dzielnicy za mało jest sklepów, a młodzieży przydałby się klub czy świetlica. Wyborców interesowały plany rozbudowy tej części miasta, w której mieszkają.

I właśnie z tymi planami związaną jest realizacja wysuniętych na spotkaniu wniosków. O tych sprawach mówił przewodniczący Prezydium MRN — **Jerzy Krochmalski.** Wraz z rozbudową dzielnicy Marczuk, gdzie już wyrastają bloki „Zachęty", planuje się oddanie do użytku nowych sklepów i punktów usługowych. Pierwsze tego typu obiekty, które tu zostaną oddane do użytku, to punkty świadczące usługi krawieckie i szewskie oraz punkt przyjęcia bielizny do prania. Planuje się również budowę pawilonu chałupniczego.

W następnych latach zostanie w tej części miasta wybudowany żłobek, przedszkole, rozwinie się sieć placówek handlowych. Przy ulicy Hetmańskiej w tym roku rozpocznie się budowa pomieszczeń dla Technikum Gospodarczego. Plany dalszej rozbudowy przewidują krytą pływalnię, dom kierowcy i motel. Wszystkie te zamierzenia oparte są na realnych planach. Zapewniono też mieszkańcom szybką realizację wniosków, dotyczących skanalizowania nowej szkoły, oświetlenia ul. Asnyka, wyjaśniono wiele problemów, które interesowały wyborców.

O działalności Miejskiego Komitetu FJN mówił jego przewodniczący — **Zygmunt Brzozowski,** podkreślając duży wkład mieszkańców miasta, którzy w czynie społecznym pomogli uporządkować wiele dzielnic. Na spotkaniu kandydatów na radnych wyborcami dzielnicy Marczuk wykazano wiele troski o dalszy rozwój miasta.

— **Może nie wszystko od razu uda nam się zrealizować** — powiedział jeden z wyborców — **ale wspólnymi siłami uporządkujemy naszą dzielnicę i miasto.** (as)

10 tys. osób w nowym osiedlu

Jeszcze nie tak dawno, tam, gdzie obecnie znajduje się osiedle Antoniuk, były puste pola i stały małe, drewniane chałupki. Dziś w nowym osiedlu Antoniuk mieszka już 10 tys. mieszkańców. Wiele bloków zamieszkują pracownicy zakładów bawełnianych w Fastach. W planach dalszej rozbudowy miasta osiedle to zajmuje poważne miejsce. (as)

240 uczniów pracowało wczoraj w Dojlidach

Pierwszą szkołą podstawową, która przystąpiła do realizacji tegorocznych czynów społecznych w ośrodku dojlidzkim, jest szkoła nr 20.

W poniedziałek, 10 bm., przy uporządkowaniu plaży pracowało 240 uczniów. Była to młodzież z klas V, VI i VII, która przybyła wraz z kierownikiem szkoły — **Edwinem Ulaszonkiem** i zastępcą kierownika — **Ireną Turczenko** oraz z wychowawcami poszczególnych klas.

Uczniowie Szkoły Podstawowej nr 20 wzywają młodzież innych szkół do wzięcia udziału w pracach przy porządkowaniu dojlidzkiej plaży. (as)

Imieniny w kawiarni

W wielu domach plagą są imieniny, chrzciny czy wesela, odbywające się u sąsiadów. Muzyka i „sto lat" przeszkadzają w pracy, w spaniu. W osiedlu BSM „Garbarska" znaleziono na to radę. Po prostu wypożycza się spółdzielcom na takie okazje lokal kawiarenki „Płyś" lub świetlicę. Wszyscy są zadowoleni. (a)

W kilku wierszach

Jutro o godz. 18 w Klubie Techniki i Racjonalizacji Budownictwa inż. Sergiusz Nikitin wygłosi odczyt pt. „Niektóre zagadnienia tarcia i smarowania w świetle nowych badań i osiągnięć naukowych" — część I. Część II wygłoszona zostanie w dniu 19 bm. o godz. 18.

*

Z okazji Dnia Działacza Kultury 14 bm. o godz. 12 w Klubie Hinglowców odbędzie się spotkanie aktywu kulturalno-oświatowego handlu i spółdzielczości Białostecczyzny. W programie wręczenie nagród zasłużonym działaczom i część rozrywkowa.

*

15 bm. o godz. 12.45 w II Klinice Chorób Wewnętrznych AMB przy ul. M. C. Skłodowskiej 2ła odbędzie się posiedzenie Towarzystwa Internistów Polskich. Wygłoszone zostaną dwa referaty. (a)

Przedwyborcze spotkania

W całym mieście odbywają się w dalszym ciągu przedwyborcze spotkania kandydatów na posłów do Sejmu i na radnych z ich okręgami.

Dnia 12 bm., o godz. 18 odbędzie się spotkanie w szkole podstawowej nr 1 przy ul. Jesiennej, w dzielnicy Wygoda. Tego samego dnia o godz. 17 zorganizowane będzie spotkanie w Białostockich Zakładach Graficznych przy ul. Wandy.

W piątek, 14 bm., odbędzie się o godz. 18 spotkanie w Technikum Elektronicznym przy ul. Warszawskiej, a o godz. 19 w Spółdzielni Pracy Szewsko-Obuwniczej „Wspólnota" przy ul. Antoniukowskiej.

(ab)

Będzie więcej kapusty i ogórków na zimę

Wzrastający z każdym rokiem popyt na warzywa i owoce pociąga za sobą konieczność rozszerzenia bazy uprawowej oraz dalszego rozwoju przetwórstwa warzywnego. Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska „Nitamina" planuje na lata przyszłej 5-latki wybudowanie nowej kwaszarni kapusty i uruchomienie uprawy ogórków kiszonych. Dzięki tej inwestycji ilość kiszonej kapusty wzrośnie do 450 ton, a ogórków do 500 ton rocznie. Obecna produkcja wynosi 100 ton. Nowy obiekt wybudowany zostanie w Dobrzyniewie Fabrycznym. (as)

Migawka

Mole, nie bójcie się!

Nic wam na razie nie grozi. W białostockich składach nie ma naftaliny już od paru tygodni. Ekspedienci brak tego artykułu tłumaczą remontem i hurtowni artykułów chemicznych. Wprawdzie o remanencie wiedziano wcześniej i sklepy mogły się zaopatrzyć to większe zapasy środków owadobójczych, ale tego nie uczyniły. Możecie więc spokojnie obgryzać, jakie fasony ubrań będziecie jeść tego lata. (ab)

Nasze wiersze

Z okazji Dni Oświaty, Książki i Prasy, białostocki Klub Literacki zorganizował dwie imprezy. Pierwsza z nich odbyła się w poniedziałek w Czytelni Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej. Był to wieczór literacki młodych poetów. Wiersze recytowali aktorzy — Janusz Piechowski i Jan Czauderna, recenzował je Piotr Kuncewicz.

Druga impreza zatytułowana „Nasze wiersze" odbywa się dziś o godz. 18 w Klubie MPiK. Teksty recytować będą autorzy: **Wiesław Kazbucki, Aleksy Kazbucki, Zbigniew Ślaszka i Tadeusz Sokół,** oceniać je będzie **Piotr Kuncewicz.** (a)

W ZWIĄZKU z obchodami Dnia Zwycięstwa, Automobilklub Podlaski w Białymstoku zorganizował w ubiegłą niedzielę bardzo ładną imprezę. Członkowie Automobilklubu w zwartej samochodowej kolumnie udali się na miejsce masowych straceń w Grabówce, gdzie oddali hołd ofiarom zbrodni hitlerowskich, a następnie na dziedzińcu klubu przy ulicy Dąbrowskiego przeprowadzili próbę sprawności. W tej ostatniej triumfowali kierowcy na „Trabantach" — **Jan Pietruski** zdobywca I miejsca i **Leszek Winogrodzki,** który zajął III miejsce.

Karygodnym niedociągnięciem w organizacji imprezy był brak zabezpieczenia placu prób. Tylko szczęśliwy zbieg okoliczności, a nie zasługa organizatorów, spowodował, że impreza zakończyła się bez ofiar w ludziach.

Fot. P. Siemieniuk